

HISTORIA PIELGRZYMKI POLAKÓW W PROWANSJI NA SAINTE VICTOIRE

W latach osiemdziesiątych istniały w Aix dwa stowarzyszenia pomocy dla Polski, Les Amis de la Pologne i Pologne liberté. Te stowarzyszenia wysyłały do Polski - na Śląsk, a zwłaszcza do Częstochowy, ciężarówkami prowadzonymi przez wolontariuszy, żywność i lekarstwa pierwszej potrzeby.

Gdy wracałem z jednej podróży (1983) prowadzonej przez członka Stowarzyszenia Les Amis de Sainte Victoire (Gérard de Gioanni), powiedział mi on, że w Częstochowie będzie celebrowana msza w podzięce dla Prowansalczyków.

Obaj pomyśleliśmy więc, że taka sama ceremonia jak w Polsce powinna mieć miejsce we Francji. Do wszystkich organizacji lokalnych, które miały jakiś związek z Polską zostały wysłane zaproszenia (Stowarzyszenie Kombatantów Polskich, różne stowarzyszenia pomocy etc.) na wspólną ceremonię w klasztorze na Sainte Victoire. Ta ceremonia w 1983 roku była celebrowana przez księdza Lasoka. Było na niej obecnych bardzo wielu Polaków przybyłych z Aix, Marsylii, Tuluzy i wielu innych miast i wiosek.

Przywieźliśmy z Częstochowy nagranie dzwonów sanktuarium i dźwięków trąbek na początku mszy. I zrobiliśmy tak, jak na Jasnej Górze. Po ceremonii prezes Les Amis de Ste Victoire (Paul Jourdan, dziś już nieżyjący) przeczytał tekst telegramu adresowanego do Jana Pawła II.

Zgromadzeni, przjęci wielką emocją, jednogłośnie podjęli zobowiązanie, że podobna ceremonia odbędzie się za rok.

Oto, jak ta pielgrzymka została zainaugurowana i dalej trwa, dzięki wierności Polaków z Prowansji.

A. Négre